

OIO, MVP

rap jakbym nosił beggi
ona widzi ile mam hitów
so many!
nosze ciuchy z reguły węższe niż powieki
duże miasta dają tylko leki mi
wiec jeżdżę po nich w moim aucie w którym
nie dotkną mnie żadne błahe bzdury
Ci goście dla mnie
to jest brak kultury
Wiec nie podaje ręki im
Moje życie miało tylko słodkim być
Wiec nie piłem nigdy Hennessy
Przez chwile piłem syrop i rzucałem rym
Ale teraz sie nie afiszuje tym

Ej, Bo ja jestem MVP
wchodzę w głośniki jak w drzwi
Ej, ej
Bo ja jestem MVP
wchodzę w głośniki jak w drzwi

Ona pyta o to miasto
W którym gram dziś trochę ginu, sprite'u
obok znów fanki
gramy znów funky, olać fanki
dla nas weekendy to poniedziałki
dzwoni do mnie znowu moja bambi
MVP ty weź ogarnij
Zbieram te pliki, tak jak znaczki
Dostałem pocztówkę od twojej laski
Młody Jan gracz
To życie wyglądać tak ma
trzeci dzień studio, znów łapie vibe
Gramy tu na kodach jak w GTA
5:00 i WWa
Wschodzi słońce, patrz
Stoję na de Gaula
Podbija random
trzy minuty no i zawijam się taksą

Ona powiedziała ze ja robię to jak nikt
O do K, O do K, O do K Do I
dupa zna się na rapie jak Cardi B
Wiec mówi do mnie MVP
Tak jak Iggy miasta dają lęki mi
A za wersy chiceli wybić zęby mi
Ciężkie sprawy sa wersami lekkimi
Lekkie sprawy są wersami ciężkimi
Tak jak grzechy, popełniłem w kurwę ich
W życiu chciałem tylko super być
Tak jak teraz mam super być
Taki Uber cringe
Ale , jetem MVP

Bo ja jestem MVP
wchodzę w głośniki jak w drzwi
Ej, ej
Bo ja jestem MVP
wchodzę w głośniki jak w drzwi
Bo ja jestem MVP
wchodzę w głośniki jak w drzwi
Ej, ej
Bo ja jestem MVP
wchodzę w głośniki jak w drzwi

